Witam Was serdecznie i cieplutko pozdrawiam!



**PROPOZYCJE ZADAŃ DO WYKONANIA**

**Poniedziałek 6 kwietnia 2020** **r**.

Temat: GIPSOWE PISANKI.

1. Drogie Dzieci, zbliżają się piękne, wiosenne święta – Wielkanoc.

Nie chodzimy do przedszkola, ale zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy. Kolejny tydzień zacznijmy od porannej gimnastyki:

<https://www.youtube.com/watch?v=OmAZquWgp9A&feature=youtu.be&fbclid=IwAR3etA0uOSrScTbNpzEnWlmdrtVJzvrTRxKFMXh9hkBdnb8hvLydxH7uoQ>

1. A teraz czas na piosenkę *Koszyczek dobrych życzeń* (plik w wiadomości e-mail). Posłuchaj uważnie:

*I. Siedzi biały cukrowy baranek w wielkanocnym koszyku,*

*a z barankiem gromada pisanek – dużo śmiechu i krzyku.*

*Dwie kiełbaski pachnące są, sól i pieprz, by był pyszny smak.*

*Dziwi się biały baranek: „O! Kto to wszystko będzie jadł?”*

*Ref.: Mama, tata, siostra, brat – każdy coś z koszyczka zjadł,*

*a to taki jest koszyczek pełen dobrych życzeń.*

*Gdy życzenia złożyć chcesz, coś z koszyczka szybko bierz!*

*I życz szczęścia, pomyślności, a na święta dużo gości!*

*II. Dawno temu prababcia tak samo koszyk przygotowała.*

*Był baranek i dużo pisanek, i kiełbaska niemała.*

*Ja to dobrze już teraz wiem, że koszyczek przemienia świat,*

*lecz babcia z dziadkiem dziwili się: kto to wszystko będzie jadł?*

*Ref.: Mama, tata…*

*III. Kiedyś ja przygotuję koszyczek, aby spełniał życzenia.*

*Od pisanek kolory pożyczę, od baranka marzenia.*

*I tak zawsze już będzie wciąż, że w koszyczku pyszności są,*

*a mamy i babcie, i ciocie też z życzeniami dają go.*

*Ref.: Mama, tata…*

Spróbuj teraz odpowiedzieć na poniższe pytania:

− Co znajduje się w koszyczku, o którym jest mowa w piosence?

− Co znaczą w piosence słowa „koszyczek dobrych życzeń”?

1. Posłuchaj teraz kilku ciekawostek na temat zwyczajów i tradycji wielkanocnych: <https://www.youtube.com/watch?v=pRPZDQY3h60>
2. Kolejne zadanie będzie do wykonania w kartach ćwiczeń cz. 3, str. 72, 73   
   Przeczytaj podane wyrazy z rodzicem lub samodzielnie. Połącz je z odpowiednimi obrazkami. Narysuj po śladach rysunków drugich połówek pisanek. Następnie narysuj po prawej stronie karty takie same pisanki, jak po lewej stronie karty.
3. Pamiętasz zabawę „Ty skacz” ? (plik w wiadomości e-mail)

<https://www.youtube.com/watch?v=dJGSw8KzNxI>

1. A teraz posłuchaj opowiadania Agaty Widzowskiej pt. *Gipsowe pisanki*:

*Zbliżały się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem. Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę.*

*– Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada.*

*– Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej. Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili plan przygotowań do świąt. Ada i Olek mieli zrobić pisanki. Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem. Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowaniu potraw. Jego specjalnością były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek. Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów.*

*Dziadek… Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak*

*stwierdziła babcia. Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby: część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jaja miały kolor brązowy, a buraczane – różowy.*

*– Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama. – Możemy pokolorować je we wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki.*

*– Wtedy będą drapanki – dodała babcia.*

*– A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolory żółty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek.*

*– Pomalować farbami plakatowymi – odpowiedział Olek.*

*– A gdybyście nie mieli farb?*

*– Hm, to nie wiemy…*

*– Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orzecha włoskiego. Aha! Żółty – z suszonych kwiatów jaskrów polnych. Wystarczy dorzucić je do wody i ugotować w niej jajka.*

*Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną, samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru.*

*Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanów. Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę „szarymi kotkami”.*

*Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika.*

*– A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? – zapytał dziadek.*

*– Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zauważyła Ada.*

*– A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków. Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości. Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis.*

*– Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie – powiedziała babcia.*

*– Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odparł dziadek.*

*– Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata. – Ale skoro zachwalasz ten przepis, to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki.*

*Tymczasem mama ugotowała smakowity żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkanocną. Ada i Olek nie mogli się doczekać, kiedy pójdą poświęcić pokarmy. Z pomocą mamy pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt cała rodzina usiądzie przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia.*

*– Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – przypomniała sobie Ada. – Zajączek zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka.*

*– To nie zajączek, tylko mama – odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajączku przynoszącym prezenty. – To tylko zabawa.*

*– A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. – Ulubioną zabawą było uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite.*

*– Ojej! To dopiero była jajecznica! – zachichotała Ada.*

*– Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.*

*– A śmigus-dyngus też był? – zapytał Olek.*

*– Był, ale nie mówiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodyczy albo pieniędzy.*

*– Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek.*

*– Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. – A przecież ma złamaną rękę.*

*– Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanki na gipsie? – zaproponował Olek.*

*I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świątecznie.*

*– Kochani – powiedział zadowolony dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze, babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiądźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze.*

*– O czym, dziadku?*

*– Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.*

Obejrzyj ilustracje w książce (strona 58-61) i spróbuj odpowiedzieć na pytania:

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-ks/mobile/index.html>

− Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła Wielkanoc?

− Co się stało dziadkowi? Dlaczego?

− Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowań do świąt Olek i Ada, rodzice i dziadkowie?

− Czym babcia ozdobiła stół?

− Jakie rady dawał dziadek?

− Czy tata i mama wywiązali się z zadań?

− Co według dziadka jest najważniejsze?

1. Pora na krótką przerwę. Napij się wody. Odpocznij chwilę.
2. A teraz kilka zabaw wprowadzających do poznania litery J, j:

* Posegreguj wyrazy na te, które rozpoczynają się głoską *j*, mają ją na końcu lub w środku:

<https://wordwall.net/pl/resource/1228792/g%c5%82oska-j>

* Podskocz (klaśnij, wstań, tupnij itp.), jeśli usłyszysz wyraz rozpoczynający się głoską *j* lub jeśli w wyrazie występuje głoska *j;*
* Zabawa *O jakim wyrazie myślę?* - mówimy głoski i prosimy dziecko, aby powiedziało, jakie tworzą słowo, np. j-a-j-k-o, p-a-j-a-c, k-l-e-j, J-a-g-o-d-a, f-a-j-k-a, w-u-j-e-k, J-a-n-e-k, b-a-j-k-a, s-o-j-a, f-u-j-a-r-k-a, J-u-l-a itp.
* Teraz poćwicz czytanie i pisanie w kartach pracy *Przygotowanie do czytania, pisania, liczenia* (różowa książeczka), s. 64 – dzieci 5 – letnie, *Litery i liczby* (zielona książeczka), cz. 2 , s. 52 – 55 (litera j) – dzieci 6 – letnie. Pamiętamy, że głoska *j* to spółgłoska i zaznaczamy ją kolorem niebieskim.

To już wszystko na dzisiaj!

Dziękuję za świetną pracę!